№ 26 (222) Ausgabe A.

HOMAN

Cena s pieresyłkaj i dastaŭkaj da chaty.

na 1 hod—4 m. 80 fen. na ½ hodu—2 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

Biełaruskaja Wilenskaja časopiś

wychodzić dwa razy u tydzień: u aŭtorki i piatnicy.

Adres redakcii: Wilnia, Wilenskaja 33.
Adres adminisracii i ekspedycii: M. Stefanskaja 23.

CENA ABWIESTAK.

na 4-aj staranie za radok drobnymi literam — 25 fen.; drobnyje abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci — 60 fen. za liniejku drobn. drukam.

№ 26 (222) Hod III. Wilnia. 29 Marca 1918 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

28 marca.

Zachodni teatr.

Na poli batalii u Francii anhličanie pawiali proci nas nowyje, ŭziatyje z druhich čaściej frontu dywizii. Na paŭnočnym zachodzi ad Bapom my wykinuli worahaŭ z ich starych pazycij na Bukua i Ebitern. Z asabliwaj zajadłaściu worahi staralisia ŭziać nazad Alber. Silnyje ataki ich s padmohaj pancyrnych samachodaŭ złomieny krywawa na wieršynach na zachodzi ad miesta. Na poŭdni ad Sommy našy dywizii šmat dzie adkinuli anhličan i francuzaŭ u wakolicy Francii, katorych wajna nie čapiła jšče ad 1914 hodu. Pabiednyje wojski niamieckaha naślednika, pierajšoŭšy cieraz Sommu, ŭziali warožyje pazycii na 60 kil. u hłyb. Jany ŭčora dajšli da Pjerpon i zaniali Mondidje. Našy straty — normalnyje. Na paadzinockich centrach batalii jany byli ciažejšyje. Na Lotarynhskim fronci artylerыjskije bitwy krapčeli.

Rotmistr baron v. Richthofen dajšoŭ swaich 71, 72 i 73 pabied. Hetak jon razam sa swaim mienšym bratam dajšli 102 pabied.

BERLIN. Hołandzkije hazety nazywajuć Wialikuju Bataliju najwialikšym katastrofalnym razhromam sajuźnikaŭ.

CIURYCH. Rezerwnaja armija hienerała Foša ŭžo ŭsia užyta dziela paddzieržki anhličan. S pryčyny taho, što hienerał Heg spadziajecca napaści i na jaho paŭnočny adresak frontu, dyk niet wiedama, ci henaj armii s 30 dywizij chopić.

ROTTERDAM. Anhlickije wajennyje karespandenty nakazywajuć, što anhlickije wojski wielmi zmoreny. Sałdaty asłabieli biaz snu. Ich mundziry parwany i pakryty hraziaj i parachawym dymam. Adstupajučyje sałdaty apirajucca adzin ab adnaho, bytcym pjanyje, i paddzieržywajuć siabie ŭzajemna rukami. Niamiecki ŭdar zroblen prosta na Amjen, katoraha anhličanie nie pawinny pakinuć, bo hetak adkryjuć niemcam darohu da mora. Amjen —heta aporny punkt i kluč usiaho anhlickaha frontu u Francii.

ŽENIEWA. Klemanso zajawiŭ adwiedaŭšym jaho senataram i deputatam, što lewy bierah Uazy buduć świorda baranić nowaprywiezienyje dywizii.

PARYŽ (Hawas) 27.III. U radzie ministraŭ Klemanso, wiarnuŭšysia s frontu, apawiedaŭ ab swaich ŭražeńniach. Na jaho pahlad, pałažeńnie zdawoliwajučaje.

WASYNGTON (Reŭter). S pryčyny niamieckaha nastupleńnia narady ŭ senacie zanimalisia tolki sprawaj, jak uskoryć wajennyje pryhataŭleńnia. Senatar Lodž predłažyŭ zawiaści ahalnuju wajennuju słužbu dziela ŭsich maładych ludziei ad 18 da 21 hodu.

PARYŽ. Na supolnym zasiedańni hłaŭnych kamissij parlamentu i senatu Pišon zajawiŭ, što francuski ŭrad hatoŭ zdawolić prośbu Trockaha ab wajennaj pomačy i pasłać francuskuju wajennuju kamissiju, złoženuju s 500 aficeraŭ, dziela orhanizacii nowaj nacyonalnaj francuskaj armii.

BERLIN. Trockij razam z anhlickim i amerykanskim aficerami hieneralnaha štabu pajechaŭ dziela inspekcii ŭ Sibir.

PIECIARBURH. Delehacija Kaŭkaskaj narodnaj respubliki, pryjechaŭšaja ŭ Trapiezund dziela pierehaworaŭ s Tureččynaj ab okruhach Kars, Arдagan i Batum, wianułasia ni s čym nazad, bo turki, apirajučysia na pastanowy bresckaha mira, admowilisia wiašci pierehawory ab hetych ziemlach.

KOPENHAGA. S pryčyny zajawy sajužnickaha dyplomatyčnaha korpusu, katory znachodziŭsia ŭ Finlandzii, ab žadańni wiarnucca ŭ Rasieju jamu dadzien ekstreny pojezd.

PIECIARBURH (W.T.B.). Daŭniejšyje narodnyje kamisary Sokrew (?) Haŭkie, Karelin, Bobštejnberg i Kańkow hłaŭnaj kamisijej Ukrainy zaprošeny na stanowiščy ministraŭ.

ROTTERDAM. Rabotniki mašynnych fabryk u Anhlii pačali zabastoŭku dziela pratestu proci pašyreńnia wajennaj pawinnaści.

BUDAPEŠT. Z Bukareštu nakazywajuć, što ŭ čećwier ždać apawieščeńnia mirnaj umowy. Hraf Černin i Kiulman paśla hetaha wyjeduć z Bukareštu.

BERLIN (W.T.B.) 27.III. Učora ŭ wiečary tut zasnowano niamiecka-ukrainskaje tawarystwo, katoraje maje na meci zawiazać palityčnyje, ekonomičnyje i kulturnyje znosiny miž Niamieččynai i ukrainskim narodam. U Kijewi utworeno roŭnalehłaje ukrainska-niamieckaje tawarystwo.

S pryčyny świat čarodny numer „Homana“ (№ 27) wyjdzie u aŭtorak, 2 krasawika.

Wilnia, 29 marca 1918 h.

Za dwa dni Wialikdzień. Świata heta asabliwa doraha kožnamu sercu, bo dzień uwaskresieńnia Taho, chto abiecaŭ Karaleŭstwo Božaje usim pahardžanym, małym dy ubohim, saŭpadaje z adradžeńniem pryrody paśla zimowaha snu. I woś my spraŭlajem bytcym dwa światy: świata Uwaskresieńnia Zbaŭcy świeta i uwaskresieńnia pryrody da nowaha žyćcia—świata wiasny.

U sercy čeławiečym žywie niejkaja dziŭnaja moc nadziei, katoraja ŭ najhoršych chwilinach žyćcia prymušaje jaho wieryć u lepšuju budučynu. Hetyje małyje, pahardžanyje ŭsimi, ubohije, absieŭšy ŭahorak, s katoraha Chrystus nawučaŭ, — hledziučy u boskije wočy i čujučy dziŭnuju melodiju swietłych abiatnic, mieli ŭ sercach swaich henuju wialikuju nadzieju Karaleŭstwa Božaha, katoraja silniej uzdymała ich hrudzi, ad katoraj wočy pałaniel niezwyčajnym ahniom, — i ludzi razychodzilisia da chat, apawiedajučy ŭsim pa darozie pačutuju radasnuju wiestku.

Jak u sercy asobnana čeławieka, tak i ŭ całych narodaŭ jość hetaja nadzieja jaśniejšaj budučyny. Chaj uwakruh hrymiać strełу harmat, chaj rekami pływie čeławiečaja kroŭ, chaj usiudy čuwać stohny, i lament, i płač, — a usiož-taki narod žywie, kapošycca, budujeć zamiest razwalenych chat nowyje, papraŭlaje staryje, ładzić patrebnyje dla swajho žyćcia ustanowy, — pryhataŭlajecca da Nowaha Žyćcia.

Jak u dušach hetych ubohich i pahardžanych ludziej niekalić abudziłasia nadzieja lepšaha žyćcia u budučynie, tak ciapier u wialikich ludzkich siemjach—u ubohich, pahardžanych narodaŭ —zbudziłasia nadzieja lepšaj doli.

Biaz henaj nadziei, jak addzielny čeławiek, tak i narod, budzie wałačyć swaje dni ŭ apatyi, a hdzie apatyja — tam pačynajecca śmierć...

Jak paśla biezprytulnaj strohaj zimy pawinna ŭ kancy kancoŭ pryjści wiesna i ažywić, azielanić, aświacić našе šeraje biazdolnaje žyćcio, tak i paśla niawoli pawinna ŭ kancy kancoŭ pryjści wola i dać mahčymaść narodu swabodna razwiwacca. Chaj na moment nie haśnie ŭ sercach našych hetaja wiara - nadzieja.

Niechaj-že heny wialiki Dzień, kali ludzi sabirajucca ŭsiej siamjoj i radasna dzielacca adzin s adnym kawałkam światočnaj strawy, budzie dniom nadziei i dla našaj 10-ci miljonnaj biełaruskaj siamji. Nichaj u wa ŭsie kuty rodnaj ziamlicy niasiecca klič: žywie i žyŭ budzie narod, katory, zwaruchnuŭšysia paśla doŭhaha snu, choče budawać sabie chatu, žadaje i damahajecca świetłaj budučyny dla swajej Baćkaŭščyny.

Telehrama hr. Hertlingu ad Biełaruskaha Narodnaha Sekretaryatu.

Staršynia wykanaŭčaha komitetu Rady 1-ha Usiebiełaruskaha źjezdu i časowy staršynia narodnaha sekretarjatu Biełaruskaj Narodnaj Respubliki adbiŭ hiermanskamu kancleru hr. Hertlingu hetakuju telehramu:

«Wykanaŭčy komitet Rady 1-ho Usiebiełaruskaha źjezdu, jak časowy zakonadaŭčy orhan, i narodny sekretaryjat Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, aznajomiŭšysia z niamieckich hazet s prajektam kiraŭničych partyj bolšaści rejchstagu ab ustupcy Polščy biełaruskich ziamiel — hetym majuć honar zajawić wam, što padobny akt narušyŭ by samyje žyćciowyje interesy biełaruskaha narodu i značnaj bolšaści nacyonalnych mienšaściaŭ Biełarusi i było-b paličano narodnymi masami, jak ciažkaja źniawaha.

Pryznanaje ciapier ŭsim kulturnym miram prawa na samaaznačeńnie narodaŭ patrebuje, kab tolki samo nasialeńnie Biełarusi, šlacham wolnaha narodnaha hołasawańnia, wyrašyło pytańnie ab swajej dzieržaŭnaj prynaležnaści.

Prosim pazwolić našym delehatam niŭzabawi pryjechać da Berlinu dziela pracy u wyrašeńniu pytańniaŭ, datyčnych biełaruskich ziamiel».

Adozwa Mienskaha Biełaruskaha Predstaŭnictwa.

Mienskaje Biełaruskaje Narodnaje Predstaŭnictwa kliče ŭsich wiernych synoŭ Biełarusi, katoryje daražać palityčnym, ekonomičnym i kulturnym adradžeńniem kraju, złučycca kala jaho, bo nima druhoha nacyonalnaha i miž-

narodnaha orhanu, katory moh by dabicca ŭsich hetych zadańniaŭ.

Mienskaje Biełaruskaje Predstaŭnictwa dziela dasiahnieńnia hetych metaŭ, ličyć patrebnym:

1) Adbudawańnie i razwićcie Biełaruskaj dziaržaŭnaści u hranicach razsialeńnia biełaruskaha plemi;

2) Urahulawańnie biełaruska-litoŭskich dziaržaŭna-narodnych adnosin na asnowach supolnaha budaŭnictwa i žwiazku s Kurlandzijej dziela adnaŭleńnia starych handlowych daroh da mora;

3) Padtrymańnie žwiazku z wialikaj centralnaj dziaržawaj, katoraja adna tolki može zabaspiečyć narodu prawa na samaaznačeńnie;

4) Dla palapšeńnia bytu i zdawalnieńnia patreb sielanstwa — prawiadzieńnie hruntoŭnaj ziamielnaj reformy, katoraja-b pawialičyła nadziely drobnych ziemlaŭłaśnikaŭ i dała-b mahčymaść nadzialić biezziamielnych batrakoŭ ziamloju na rachunak wialikich ziemlaŭłaśnikaŭ, ziamiel skarbowych i druhich.

5) Zawiaści zaraz-že, pawodłuh mahčymaści, narodnyje biełaruskije škoły i wučycielskije seminaryi;

6) Wydańnie školnych biełaruskich padručnikaŭ, arhanizacyja narodnych biełaruskich chat dziela kultury i prašwiety;

7) Padhatoŭčaja rabota, kab zawieści nowaje upraŭleńnie krajem;

8) Prawiadzeńnie sprawiadliwaj i historyčnaj dziaržaŭnaj hranicy z Ukrainaj;

9) Supolnaja praca z hiermanskimi okupacyjnymi ŭłaściami, kab zawieści nowy paradak i dobrabyt kraju.

Dziciačy teatr.

Usiaki, kamu zdarałosia ładzić dziciačyje spektakli, wiedaje, jakoje silnaje ŭražeńnie robić na dziaciej teatralnaja rabota, kolki jany ŭkładywajuć u heta pracy i jak achwočy da jaje. Adpawiedna dapasawany repertuar može zrabić mnoha, budziačy ŭ dzieciach luboŭ da sceničnych tworaŭ biełaruskich, prywučajučy ich z małku dzion staracca piekna, prawilna deklamawać u rodnaj mowie. Apračа taho ładžanyje ad času da času dla dziaciej školnych spektakli majuć jašče toje wialikaje moralnaje značeńnie, što pašla suchoj abawiazkowaj nawuki dajuć im pieknuju šlachotnuju zabawu i hetym macniej ich zwiazywajuć sa školaj.. A wiedama, što ŭspaminki sa školnaj ławy nie pakidajuć čeławieka praz usio žyćcio i majuć ŭpłyŭ na ŭsio žyćcio...

Sieć biełaruskich škoł usio raście dy raście. Ciapier, s pryčyny okupacii jašče značnaj čaści Biełarusi, čysto škoł, treba spadziewacca, chutka jašče ŭzraście. My wiedajem, što miž biełaruskimi wučycielami šmat-šmat ludziej, katoryje pracujuć dla sprawy nie jak suchije čynoŭniki, starajučyjesia tolki ŭ wuzkich ramkach wypaŭniać swaju pawinnaść, a pracujučych idejna, układywajučych mnoha dušy swajej u pedagogičnuju rabotu, razumiejučych wysokuju zadaču wučyciela — formawańnie maładoha pakaleńnia. Woś že wyšejpisanaja hutarka hłaŭnym čynam da ich adnosicca.

Dahetul repertuar dziciačych teatraŭ naabuł wielmi ubohi, a ŭ biełaruskaj literatury tolki ŭ apošnije časy pačali pajaŭlacca adpawiednyje twory, zapaŭniajučy hetak ščerbinu biełaruskaha kulturalnaha žyćcia. Niedaŭna my drukawali ŭ «Homanie“ kazku ŭ 3 aktach F. Olechnowiča pad zahał. «Bazyliśk“ (chutka pajawicca ŭ addzielnaj adbitcy). Heny twor, kalib byli škaročeny niekatoryje erotyčnyje sceny (a ich tam wielmi mała!), byŭby nadta adpawiedny dla dziciačych teatraŭ.

U Wilni sproby ŭ hetym kirunku pačalisia ŭžo u letašnim hodzi: z dziaciej biełaruskich škoł byli orhanizowany pieršyje spektakl. Pašla ŭ minułyju letku ŭ dziaciačym prytułku Biełaruskaha Kamitetu p. p. a. w. ŭ Čornym Bory (pad Wilniaj) byŭ naładžen aryhinalny spektak pad hołym niebam, dzie za dekoraciju słužyŭ praŭdziwy čornaborski les. Ihrali pjesku u 1 akci F. Olechnowiča p. z. «U lasnym huščary“. Spektakl heny zainteresawaŭ nia tolki dziaciej s prytułku, a i akaličnych sielanskich dziaciei. Sioleta pracu ładžeńnia dziciačych spektaklaŭ u Wilni pačaŭ wiaści prytułak «Zołak“, ad času da času wystaŭlajučy na scenie nowyje, specyalna dziela hetaha pisanyje twory.

Chaj dumka ab dziciačym teatry zainteresujuć šyrokije kruhi našaha wučycielstwa, raskinutaha pa wioskam i miastečkam našaha kraju. Nichaj ładziać dla dziaciej swajej školy razumnuju kulturnuju, razryŭku, pamiatujučy što ziernie, kinutaje ŭ dziciačuju dušu, može dać s časam bahaty ŭschod.

J. M.

Pierad światam.

Kaliś.

U chaci ŭsio pierawiernieno ŭ wierch nahami. Na biurku pobač s knižkami i pryborami da pisańnia — na bieleńkaj s frendzelkami papiery lažyć jakiś chitry *mazurak*; na fortepjani absychaje nidaŭna palukrowanaja *babka*; u pawietry razychodziacca pryjemnyje pachi: świežaha piačywa, haračaj šynki, piakučahosia parsiučka. U kuchni — Sadoma i Hamora! *Babka* nie ŭdałasia — z zakalcam! Haspadynia chaty, absypanaja mukoj, abkapanaja tłustaściu, niepryčesanaja wyhladaje, jak bahinia pomsty. Kucharka wyciraje kułakom pacyrwanieŭšyje ad śloz wočy i smarkajecca z žalu ŭ fartuch. Prychodzić haspadar chaty. Jon, pa praŭdzie kažučy, ŭžo nie haspadar, nie haława ŭ chaci — idzie na cypkach, spałochany, trywožna pahladajučy ŭ bok kuchni, dzie hrymić žanočkaja bura.

Žonka. Woś usio chodziš dy chodziš biez patreby!.. Praz ciabie papsawałasia *babka*: poŭzaješ, stučyš dźwieryma, robiš skwaźnik!...

Muž. Dy ja.. ničoha... Ja... može nešta pamahčy? pryšoŭ dawiedacca...

Žonka. Pamahčy!... pamahčy!... što ty tut pamožeš! Woś lepš idzi i nie piereškadžaj nam!

Muž. Jeści chočecca...

Žonka. Nu, heta, kachanieńki, darma!... Pierad światam nie dam ničoha ani pakaštawać! Idzi ŭ restaran zjeści abied.

Muž (zhodliwa). Dobra. Pajdu, wypju, zakuču trochi...

Žonka. Nu, nu! Tolki biaz hetaha: «wypju, zakušu!»

Muž. Trochi...

Žonka. Wiedaju ja twaje «trochi!» Jak tabie nie soram! — Za dwa dni świata, — tahdy napješsia...

Ach, Bože, Bože! ŭsio tolki na adnej majej haławie, — niskul pomačy. Ty ni ab čym nie pamiataješ! Woś jak wyjdzieš na wulicu, kupi farbak i pamaluj jajki, bo ja sił ŭžo nie maju i hetym jašče zajmacca.

Muž (zhodliwa). Dobra...

Chutka ŭcikaje z ułasnaj chaty i, apynuŭšysia na wulicy, s ablahčeńniem uzdychaje.

Staić, rashledajecca, dumaje. Dumaje, kudyb heta pajści, kab spatkacca s takimi ž, jak i on sam, biezchatnymi, wypić pa adnej, druhoj i t. d. čaračcy, zakusić sialodačkaj, pašla jašče niejkaj rybkaj (bo post!!), pašla, papiwajučy piŭco, wiaści pryjacielskuju hutarku abo zyhrać adnu — druhuju partyju ŭ bilard...

Ciapier.

U chaci ŭsio na swaim miescy. Ništo nie psuje paradku. Muž z žonkaj tolki što wiarnulisia z abiedu u straŭni, sidziać pry stale i pjuć cykorju z landrynaj. Wiasieńnije pramieńni sonca ŭrywajucca praz wakonnyje šyby i aświečajuć henuju prymiernuju zhodnuju siamju:

Žonka. Znakam tym, biady na świata nia budzie. Ja dastanu pud bulby i piać funtaŭ krup... Dy apryč taho majemo jašče dźwie kartački *Verkaustelle*: možna budzie kupić u chaŭrusnaj krami harochawaj muki! Ty ž tak lubiš harochawyje blinčyki!... Kupim da hetaha ćwierć funta marmelady...

Muž (u jaho dušy swaje dumy). Skul by heta dastać na świata chacia s poŭ litra harełki? Tam brr!.. daliwajuć witryoleju, pašla brucho balić, tamaka — lepšaja, dy nie zaŭsiody majuć i doraha dziaruć... Hm!...

Žonka. Dy kiń ty ab harełcy!... Ja kupiła — udałosia mnie prypadkam taniej dastać — praŭdziwaj arbaty i poŭ ćwierci cukru. Budziem u świata pić praŭdziwuju arbatu s cukram!

Na twary muža razliwajecca radaść: «praŭdziwaja arbata!... s cukram!...» Dumka ab harełcy raspływajecca i čeźnie. «Mazurki» zamieniać blinčyki z marmeladai, «babka“ budzie kartoflanaja, zamiest harełki — arbata, a uśmiechajučyjsia parsiučok s čyrwonym jajkom u zubach, smačnaja šynka, litoŭkaja suchaja kałbasa, nadziewany indyk i inšaje — chaj ažyje ŭ uspaminkach!...

Woś i budzie ŭsio zhodna s tradycijej...

F. O.

M. Horecki.

Ruń.

(PAMIACI DRUHA).

(Hladzi «Homan» № 25).

I nia śpicca kniahini, — adzinotka ž jana. Nieprychilna sercu u cichamirnym, a pustym pakoju. O, dumački, adkula wy?

Nakinuła kniahinia Hanna kuničuju dachu na biełyje plečki, uździeła miakka-pušystyje pałubotki na nožki biełyje, delikatnyje, pa pakoju prajšłasia, markotna na piaryny swaje zirnuła, prysieła biazsilna ž saŭsim na abbity kuniččymi skurami zedliček i načoŭku pryhožuju pakutna schiliła na hrudzi.

Skaciłasia tonkaja, bieleńkaja, z drobnieńkimi kwoleńkimi palčykami kniahinina ruka na kalena; a wałasy, jak nieprydumnaja pa swajoj pryhožaści čystaja, hustaja kudziela, rassypalisia pa ciopławatych puchleńkich plečkach; s paciamnieŭšych ad žalu i smutku woček zakapali haračyje, čystyje ślozy, jak świetłaja rasa, ślozy...

Płačyć kniahinia maładaja, pryhožaja Hanusia . . . .

Woś i usio. A haspadynia, u katoraj žyŭ Uładzik, pierekazywała mnie, što pisaŭ jon całyje nočy i užo mieŭ spisanych kolki sšytkaŭ. Časta hawaryŭ haspadyni, što pišyć histaryčnuju powieść i zara končyć. Hdzie jaho rukapisy, ci jon spaliŭ ich z druhimi papierami pierad adjezdam, ci jon uziaŭ ich kudy s saboju, chto jaho wiedaje. Astaŭsia prypadkowa u haspadyni tolki, widać, pieršapačatkawy rukapis, kinuty im, katory ja i daŭ tuta.

Apawiedańnia świedčuć, što jaho zajmali nia tokma što hramadzianska-palityčnyje pytańnia, ale i pierežywańnia čeławieka, joho psichałohija. Značycca tož, lubiŭ jon charastwo, pryhožaść, chacia i nie lubiŭ pakazywać taho zanadta, bo pa jaho sumleńniu žyćcio ŭ naš praktyčny wiek wymahała inšaha. Ale heta byŭ taki romantyk. Kolki wieršaŭ umieŭ jon na pamiać! Z biełaruskaj ža narodnaj paezii najboli jon lubiŭ cichije lehiendy i strašnyje pradańnia; taksama — kazki, u katorych dawodzicca, što niekali praŭda woźmie wierch nad złom.

Dalš ja daju zapiski jaho: „Da samoha sabie», katoryje peŭnie jon moh napisać tolki da swajho ž čytańnia i pa katorych my možem bo usiaho paznać, što jon byŭ za čeławiek.

Uładzimirawy pisańnia (s papieraŭ, katoryje łaskawa pieredała mnie pani M.—haspadynia kwatery, hdzie žyŭ jon astatnije časy).

Da samoha siabie.

...Dyk tak, nieŭdały Uładzimirka, u apošnije časy čaściej dy čaściej źjaŭlaicca u ciabie dumka niadobraja, dumka ab samahubstwi.

Na toj niadzieli tabie, zdajecca, jakby j pawiasialeła, i ty pakryklwaŭ, jak cialo, wypuščenaje s puńki na dwor, i pieŭ u sercy: «Žyć! Žyć!“.

A zaŭčora, pašla abiedu, loh ty nic na paścielu, žarka dychaŭ u piarynu, ściaŭ zuby, s sudarhaj apchapiŭ haławu i mučyŭsia...

Nudna! nudna!

Skul źjawiłasia taja nuda, što pad kaniec, u apošnije časy, tak nieatčepna hryzieć twajo serce i paddajeć łamaty i bolu haławie twajoj? Čamu nie maiš ty cikawaści k žyćciu?

Idealaŭ nima u ciabie!

Praŭda? Nie? Nie praŭda? A woś praŭda!!

Ty — wyšej zwyčajnaha čeławieka pa swajmu duchu, ale duch twoj ciažka chwareić, bo sam sabie dajšoŭ ty śmierci u filazofii swajoj.

Nie warta žyć, bo nima ničoha na świeci, što dzieržała-b ciabie u žyćci, što hukała-b ciabie k žyćciu...

Tak... čaho žyć tabie?

Ty nia žyŭ, a pražyŭsia. I niewiadoma, ci razžywiešsia ty iznoŭ. Nima wiedama, ci palepšaješ ty pašla swajoj chwaroby i ci zakrasuiš ty? Ci padasi i druhim chwarejučym hajučaje spadziewańnie, što nia ŭsio prapała, što možna šče pazdarawieć?

Uładzimirka! Ty nie maiš siarod ludziej čeławieka, katoramu b raskryŭ dušu swaju, da katoraha b prychiliŭsia. Moža attaho, što ty sam sabie hidak i niepryjemien, dyk balšsia pakazacca ludziom u ščyraści swajoj, u brydoci swajoj.

A ty-ž—idealist...

Ty-ž zmałku hnaŭsia za praŭd . . . . . .
. . . . .harota...

Ad aŭtora. Tutaka častka papiery zhnijena smalankami u časi, kali pisańnia Uładzimirawy ležali u pani M. na wyškach. Potym dalš niewialikuju miaścinku pisańnia jaho ja nie daju u druk dziela taho, što u joj Uładzimir pišyć ab sabie i dziela adnaho siabie i takoje, što, pa mojmu, nie cikawa dla hramadzianstwa

U Wilni i wakolicach.

—

✕ **U Biełaruskim klubie** na pieršy, druhi i trejci dzień Wialikadniowych światł ładziacca tancawalnyje wiečarynki.

✕ **Pažary.** 25 marca byŭ pažar na Makowaj wul. № 16 (d. Kahana). Zaharełsia ŭ adnej z kwater sufit. Pryčynaj pažara —ŭmurawanaja ŭ komin bełka, katoraja silna nahreŭšysia, zaharełasia. Pajechała na pažar čaść hłaŭnaha pažarnickaha addziełu. Pačaŭsia pažar a 3 h. 45 m. paśla abiedu, byŭ zhašeny a h. 5 aj.

26.III. a poł. 1-aj u Nawahrudskim addzieli pažarnickaj staroży zaŭważyli, što haryć sadža u kominie na Archanielskaj wul. № 62 (d. Klementynoŭskaha). Zara była dadziena pomač, i praz hadzinu pažar spynili.

✕ **Niezwyčajnaje zdareńnie.** Michał A., dobra padwypiŭšy, łoh spać. Zasnuŭ i ŭ časi snu hłytnuŭ swaju štučnuju kaŭčukowuju ščenku sa ŭstaŭlenymi zubami. Jana adnače zatrymałasia ŭ horle. U prywatnaj chirurhičnaj balnicy jamu zrabili operaciju.

✕ **Nieščaśliwyje zdareńnia.** Nasil-Ščyk, Hirš Rabinowič, upaŭšy na Niamieckaj wul., złamaŭ sabie nahu. U karetcy skoraj pomačy adwieźli jaho ŭ Żydoŭskuju balnicu.

Na Makowaj wul. Emilija Chojnickaja, paśliznuŭšysia ŭpała i złamała sabie lewuju nahu.

✕ **Praz wakno na bruk.** Na Witebskaj wul. 21 u dziciačym prytułku upało praz wakno na wulicu 8-hadowaje dziecia, Stanisłaŭ Hražynski; z pryčyny silnaha ŭstrasieńnia zwaruchnuŭsia u dziciaci mozah. Skoraja pomač adwiezła jaho ŭ balnicu ŭ miestowaj sali.

Na Šopenoŭskaj wul. było takojež samaje zdareńnie: praz wakno na bruk upało i pryčyniło sabie ŭstrasieńnie mazhu dziciа 12-hadoŭ, Uładzysłaŭ Jasiewič. Dziciа chutka pamierło.

✕ **Pahoda** robić nam niespadzieŭki. Kali paciapleło i mieli nadzieju, što ŭžo pačynajecca wiesna, raptam ad paniadzietku pačalisia marozy, dachadziŭšyja da 10° dy wiecier jašče pawialičywaŭ ścіužu.

Treba spadziewacca, što heta ŭžo apošnije dryhotki zimy i chutka dačekajemsia wiasny, jak śled, bo-ž užo krasawik „nie za harami".

✕ **Temperatura.** Najwyšejšaja i najniżejšaja temperatura za apošnije dni była (pawodłuh Čełasij):

	najwyš.	najniž.
25—26	+ 2,5°	— 11,1°
26—27	— 4,6°	— 11,9°
27—28	— 1,5°	— 7,8°

Samahubstwa.

Wielmi časta ŭ wilenskaj chronicе «Homana» spatykajucca zamietki ab samahubstwach, bo nima tydnia, kab nie zdarylisia 2—3 sproby samahubstwa, a to i bolej. Cikaŭna, što nakładywajuć na siabie ruki ludzi adnej tolki „prafesii" —heta maładyje dziaŭčyny—prostytutki.

Ściah henych faktoŭ budzić u dušy sumnyje dumki. Dzieŭčatam, ab katorych prychodzicca pisać, bywaje 16—20 hadoŭ, nia bolš 22-ch. Heta takije hady, kali, zdajecca, žyćcio pawinno kipieć u dušy burnaj chwalaj, — a tut bačym uciok ad žyćcia: butelečka z kwasam siarčanym, sublimatowyje pastylki — woś hetyje prymityŭnyje sposaby samahubstwa...

Wajna mnoha ludziej wykinuła na wulicu na hałodnuju śmierć abo prymusiła šukać jakoha budź sposabu žyćcia, bo instynkt žyćcia silna ŭśćemien u dušu čaławieka. Adnak že, mŭsić, hetaje «žyćcio» robicca ŭžo nie ŭ maheŭ, kali my tak časta bačym samahubnyje sproby.

Weneryčnyje balnicy pierapoŭnieny... Ciesna, dušna... I woś tut hety dušy nieščasnych dziaŭčat pierežywajuć swaje trahedzii... Z weneryčnaj balnicy karetka skoraj pomačy pierawoziło atručenuju ŭ balnicu Sawič, hdzie pasla paradzionnych muk časta kančajecca maładoje žyćcio...

Fakty štodzionnyje, šeryje, hetulki zwyčajnyje, što da ich usie prywykli, i minajuć jany biez nijakaha ŭwražeńnia. I woś tut to inšy sumny fakt: prytuplajecca hramadzianskaja ŭraźliwaść, nima indywidualnaj trahedii prachodziać ludzi spakojna, nia dryhnieć serce ŭ ich... Dušy ačarstwieli, zwyklisia z usim najhoršym.

A što robiać, kab spynuć hramadziankoje zło?

Ničoha. Abo tak „mała, što ŭsio roŭna, jak bytcym ničoha.

I biazlitasnaje koło Žyćcia miele ŭsio nowyje dy nowyje achwiary...

O.

Z USIAHO KRAJU

KOUNA. „Korr. B." u daŭžejšaj stačci pad zahałoŭkam: „Stanoŭčy moment dla Litwy" piše:

„Sposab upraŭleńnia budzie ustanoŭlen tolki budučym narodnym predstaŭnictwam. Pierehawory litoŭskaha duchawienstwa ab hetaj sprawie, miž inšym, z hercogam Uracham, mieli prywatny charakter. Na naš pahlad, hetkije prywatnyje pierehawory nie pawinny mieć miejsca, bo litoŭskaje pytańnie stałosia ciapier "dzieržaŭnym pytańniem Niamieččyny i može być razwiazano tolki adpawiednymi ustanowami Niamieččyny."

WIESTKI Z RASIEI.

BERLIN. U hutarcy z redaktaram „Norrd Allg. Ztg." člen rasiejskaj delehacii, Pietrow, wyskazaŭ dumku, što, paćwierdziŭšy mir, Rasieja akančacielna razwiazywajecca z wajnoj i ustanaŭliwaje znosiny z Niamieččynaj. Čarodnaja zadača Rasiei — heta ŭparadkawańnie dzieržaŭnaha ładu. Druhaja zadača — pawarot normalnych adnosin pa miestach i wioskach.

ROTTERDAM (W.T.B). Načalnik ussuryjskich kazakaŭ u Błahawieščensku ŭciok ad bolšewikoŭ, ratujučy skarb kazakaŭ z blizka 15 milijonami rubloŭ.

TOKIO. Amerykanski pasoł u Władywastoku kupiŭ uwieś rasiejski tarhowy flot na sibirskim uzbiarežžy jomkaściu na 650.000 tonn.

Z usiaho świetu.

BUKAREŠT. Nowy rumynski urad, katory budzie žyć nie ŭ Bukarešci, a ŭ Jassach, daŭ ŭžo prysiahu.

S pryčyny taho, što centralnyje dzieržawy damahajucca, kab zhodnie s konstytucijej mir byŭ paćwierdžen parlamentam, ładziacca nowyje wybary.

Ukraina.

BREST-LITOUSK. 11 marca u Brest-Litoŭsk prыjechaŭ naznačeny ukrainskim uradam kamisar dziela Chołmščyny i Padlaša, Skoropis-Žołtuchowski. Niekatoryje haliny upraŭleńnia hetymi ziemlami ŭžo ciapier budoć addadzieny pad supolnaje wiedańnie.

TELEHRAMY.

Niamieckije apawieščeńnia.

26 III. Zachodni teatr:

Našy wojski ŭ Wialikaj Batalii dajšli ŭčora nowaj udačy. Prywiezienyje s Flandryi i Italii anhlickije i francuskije dywizii kidalisia proci nas u raspačliwyje šturmy. Jany razbity. Armii hienerałaŭ Belo i Marwic u haračych bitwach s pieramiennym ščaściem zdabyli wioski Bijkur, Bif-Wile i Grewile. Jany zdabyli šturmam Irl i Biromon i pierajšli cieraz Ankr. Świeža prywiezienyje anhlickije siły atakawali na šyrokim fronci sa starany Alber. U wostraj bitwie worahi adkinuty. Pry Kurselet i Pozjer my pierastupili darohu Bapom—Alber. Na poŭdni ad Perron my pierajšli cieraz Somm, uziali šturmam wieršyny Mezonett i wioski Bjaš i Barle. Silnyje warožyje kontrataki krywawa razbity pierad našymi linijami.

Armija hienerała Hitje u krywawaj bitwie adkinuła worahoŭ pry Maršelpo i Hattankur za čyhunku Perron-Krua. Etalon zdabyto paśla wostraj bitwy. Prywiedzienyje sa starany Nuajon świe-

---

nadrukawanaje, nie pajšło b na karyść świetłaj pamiaci majho druha).

. . . .

. . . . Duše maja, duše miaja! Wozstani! Što špiš? Kaniec prybližaicca... I imašy smucicisla, —wosprani ubo...

Ech, temy, temy! Nu, Uładzimirka, woś tabie tema.

Pryhon... Pan i ŭ jaho ćma ludsiej-raboŭ, paddanych jaho. Pan užo j nia možeć dumku takuju mieć, kab i smerdoŭ ličyć za rodnych panom ludziej. A smerdy i nia dumajuć, što jany—roŭny panom, što jany majuć kostki nie čarniejšyje za panskije, što jany takije ž ludzi, jak i pany. A kali i pamyślуć ab woli, dyk ab takoj, kab nie chadzić na pryhon što dnia, a tolki dni dwa u tydzień... i kab pan nia biŭsia.

Strašna! Jak ludzi sami mohuć zakuwać siabie, i duch swoj, i cieła swajo u strašnyje žalezy-puty.

Ale i ŭ žywiejšych paddanych, choć na hrunci niedachwatu chleba, i pierasołu na śpinie, i zdziekoŭ nad česciu, pačynaić budzicca nienawiść da panoŭ.

U pana ihryšče, bal... Mnohije hości zanačewali. Mužčyny, chłapcy... Pan nadumaŭsia i zahadaŭ wojtu. Robicca lepšaja pryjemnaść dla hości ŭ aŭ. Wojt jeździć pa wioskach i zhaniaić pryhažejšych dziewak i maładych da panskaha dworu na nač.

Baćki, mužyki i braty albo nia dumajuć, što robicca, albo kirujucca skaryztać z hetaha, albo, čujuć i bolš zamožnyje, pačynajuć šlachatać zbrojściu i nienawiściu da panoŭ. Pomsta! pomsta!

A siłu majuć pany. Jak heta stałasia?

Nie dajuć pracawać na siabie, adbirajuć na swaje prychamaci astatni chleb, astatniuju adziežynku, astatniuju wolnuju časinku...

Hoład, choład, hore!

Bizunami bjuć, u sałdaty na ŭsio žyćcio bacieк atdajuć, na sabak mieniajuć. Što chočuć, toje robluć, mučajuć, załodka.

Pomsta, pomsta!

Ad matki u pieśniach u kazkach, u ślozach, u stahnańni; ad baćki u rabskaj maŭklіwaści, u usich sławach, u kłaćbie dziacionak ubirajć u dušu nienawiść i strašennuju imsciwaść da panoŭ... Ach! Što b zrabiŭ jon, syn mužycki, usim!

Dobra.

Ty, Uładźka, syn narodu. Kolki ty znaŭku biedawaŭ! Kolki ty usiakaha licha myśliŭ, kolki kraŭ sercam ad zlaśliwaści da panoŭ... Ach, kab mieć siłu nad panami! U porach, u pyli.

Tady šče nia čytaŭ ty knižak, niedałužka Uładzimirka, i nie chwareŭ chwarobami intelihenta.

Dobra, i woś ty intelihent. A! Ruka twaja nie padnimajecca na zakiatych worahaŭ twaich. Ty baišsia dajže, kab ludzi nie dawiedalisia ab dumkach malenstwa twajho. Ty pišyš tolki «da samoha siabie». Kryj Bože— dajwiedajucca «intelihenty», što na dušy u ciabie! Stydniŭka tabie! Stydniŭka, što ukradnia u nočy konikaŭ wadziŭ u panski les. Stydniŭka, što pakusia sa ślezami sam sabie zarezać, jak wyraścieś, abješčyka za toje, što nia tolki sadraŭ u lasku chustku u matki twaje za jahady, ale i bizunom daŭ i hidkim, strašnym słowam zniewažyŭ jaje, mamu, pry tabie, dziaciońku sin'awckim.

Ech, čaławiek, čaławiek! Usio adno nie dabicca tabie, adkula ŭsio i što jano...

. . . .

Ludzi kapašacca... Nia ŭsio roŭna, chto tam kaho dušyć! Ja wyšej hladžu!... Žyćcio. Dyk nie warta žyć, bo nudna.

Nudna; cikawaści nima . . . .

(A d a ŭ t o r a. Tut iznoŭ kaniec lista ad dziorty. U dalejšym listku — dzirki i plamy i pa tych słowach, što možna pračytać, nie ŭdajecca uciamić, kudy kirawałasia dumka Uładzimira; daju tut, što trochu mnoha zrazumieła u astatnich listkach).

...Pa prawdzi, nu čaho ž ja budu žyć dalej? Kab tolki nie płakała Š. i nie biedawaŭ G. (luby chłopčyk; jaki čaławiek u jomi) i *) kab tolki wiedaŭ što budzić cieraz 50 hadoŭ z biełaruskaj sprawaj *), — dyk ciaŋisty kali...

Biełaruskaja spraba... Što ja mahu? I što chto možyć? Žyćcio idzieć, idzieć... da ničeha. Praŭda, što my tworym žyćcio, ale kali j prawda, to ŭsio nia ŭsio roŭna! Ludzi!...

A katoryje z ich bolej warty spahadańnia? Chto ich ražbiareć? Ja zastupajusia za *brata*-mužyka, a jon že — *nie sympatyčny*, jon že mianie kryŭdziŭ bolej, čym chto. A, ty — biełarus, ty možyš pisać, ty pawinien pracawać, ty toje— heta... Pasuń upierad, prasłaŭ rodnuju staronku. Ničoha ja nie maju u sabie; a kab i hienij byŭ ja, — ŭsio roŭna! K čamu? Usio niekali budzić niewiadoma, usio ciapieraśnieje zhinie.

(A d a ŭ t o r a. Kali ja pierečytaŭ hetu miašcinku Wałodzinych pisańnioŭ, mnie ŭzyjšło na dumku, što mnohije darawityje biełarusy astalisia nie wiadomy świetu praz takije woś swaje pohlady, katoryje k tamu ž, dadam, panujuć siarod mnohich biełarusaŭ).

(Dalej budzie).

*) Słowy pamiž zorak u rukapisu Uładzimira zakasawany.

žyje francuskije siły razbity pry Freryš i Betankur. My zdabyli Biussi. My stalm na wiaršynach na poŭnačy ad Nuajon. Uziaty 963 harmaty i bolš za 100 pancyrnych samachodaŭ.

Na inšych adrezkach frontu— artyleryjskije bitwy, katoryje dajšli asabliwaj siły na fronci Lotarynhii.
My dalej abstreliwajem Paryž.

Ad pačatku batalii zbity 93 warožyje samaloty i 6 latučych prywiaznych šaroŭ. Rotmistr baron v. Richthofen dajšoŭ swaich 66 i 67 pabied.

27.III Zachodni teatr.

Razbityje 25.III anhlickije i francuskije dywizii prabawali iznoŭ zadzieržać nas na pakrytym wyrwami ad uzrywaŭ poli pry Sommie. My parwali warožyje linii, i worahi na šyrokim fronci pačali adstupać naabapał Sommy Wostry adpor warožych aryergardaŭ złomlen. Naabapał Alber my ŭpierajšli cieraz Ankr. U wiečar ŭzia Alber. Na poŭdni ad Sommy my pašla wostrych bitw adkinuli worahaŭ za Šoln i Lion. Rua ŭziato šturmam. Nuajon u krywawych bitwach na wulicach ačyščen ad worahaŭ. Na čyślennych adrezkach my pierastupili ŭžo našy staryje pazycii s času batalii na Sommie ŭ 1916 hadu. Čysło pałonnych i dabyča uzrastajuć.
Artyleryjskije bitwy u Flandryi, pad Werdenam i ŭ Lotarynhii trywajuć dalej.

Rotmistr baron v. Richthofe dajšoŭ swaich 69 i 70 pabied.

BERLIN (W.T.B.). Našy padwodnyje łodki ŭ kanali Lamanš i Irlandzkim mory iznoŭ zatapili 5 parachodaŭ i niekalki parušnikaŭ jomkaściu razam 20,000 tonn.

Kala [illegible]ajny.

BERLIN. Feldmaršałak Hindenburg skazaŭ wajennym karespandentam:
«Sprawa skranułasia z miejsca. Pieršy akt zakončen».
Impieratar achwiarawaŭ Hindenburg wialiki žalezny kryž z załatymi pramieńniami, jaki dahetul byŭ dadzien tolki adzin raz — feldmaršałku Blucheru pašla pabiedy Waterlo ŭ 1815 hadu.

LONDON. Wiadomy wajenny krytak, pałkoŭnik Repington, zajaŭlaje:
«My pawinny ciapier ćwiorda i za ŭsielakuju canu baranić našy pazycii— padobnie, jak u swaim časi francuzy baranili Werdeń, pałažyŭšy kala 200,000 swaich sałdataŭ».
Wialikije nadziei — možna skazać: jadynyje — anhličanie uskładajuć na francuskaha hineralissimusa Foša, katory maje silnuju rezerwnuju armiju.

BERLIN. Značnaje čysło anhlickich dywizij zniščeny da zwańnia. Krywawyje straty anhličan i ich sajužnikaŭ dachodziać stašennaj miery. Niamieckaja dabyča prohresyŭna uzrastaje.

PARYŽ. «Action Fransaise" piše, što, pawodłuh padrachunkaŭ matematykaŭ, harmata, s katoraj abstreliwajuć Paryž, pawinna mieć 75 metraŭ udoŭžki.
Členy francuskaha parlamentu zajaŭlajuć, sto pry dalejšym abstreli Paryža uradu prydziecca wyjechać na pałudzień.

PARYŽ. U zwiazku s prypadkami na fronci i abstrełam Paryža wajenny hubernatar apawieściŭ u Paryžy stan asady. Usie zamožnyje siemji paśpiešna pakidajuć Paryž. Wahzały pierapoŭnieny. Robiacca ŭžo kroki dziela zaščyty stalicy. Chodziać čutki, što rada ministraŭ razhledała prajekt wywozu s Paryža arsenału i depo. U prypadku swajho wyjezdu urad chiba iznoŭ budzie žyć u Bordo.

BERLIN. Impieratar pasłaŭ Kruppu telehramu, ŭ katoraj, miž inšym, kaže: „Waša nowaja harmata abstrełam Paryža za zwyž 100 kilometraŭ znamienita apraŭdała siabie».
Hieneral-lejtenant Rone drukuje ŭ «Voss. Ztg" padrachunki swaje ab nowaj harmacie, katoraja pawinna być wielmi doŭhaja — prynamsi 20 metraŭ udoŭžki. Bomba pawinna być nie lahčej 250 kilogr. Šybkaść jaje palotu, wychodziačy z harmaty,— prynamsi 1,500 metraŭ u sekundu. Najwyžejšy punkt krywoj linii, pa jakoj jana lacić, pawinien dachodzić 30 kil. nad ziamloj. Swoj palot bomba adbywaje blizka ŭ 3 minuty. Huk ad strełu prachodzić hetu adlehłaść blizka ŭ 4 minuty.
BERLIN (W.T.B). Našy padwodnyje łodki ŭ paŭnočnych wodach iznoŭ zatapili 21.000 tonn.

ABWIESTKI.

NOWAJA KNIŽKA

Kaliś...

Sceničny abrazok u 2 aktach.
F. Olechnowiča.
Cena 50 fen.
Pradajecca u Biełaruskaj kniharni.

KNIŽKI DŁA SZKOŁ:

Biełaruski lementar	6 „
Беларускі лемэнтар	6 „
Pierszaje czytańnie	6 „
Першае чытаньне	6 „
Haścinieo dla małych dzietak	5 „
Другое чытаньне	25 „
Karotki katehizm	10 „
Karotkaja historyja światаja . .	20 „
Karotkaje wyjaśnieńnie abradoŭ R. Katalickaho kaścioła .	15 „
Kantyčka	15 „
«Boh z nami», knižka dla nabaženstwa	40 „
Zadačnik dla pačatkowych škoł hod I	15 „
Задачнік для пачатковых школ год I	15 „
Zadačnik dla pačatkowych škoł hod II i III	40 „
Гутаркі аб небе і зямлі . . .	15 „
Karotkaja historyja Biełarusi . .	60 „
Кароткая гісторыя Беларусі	60 „
Першая чытанка	25 „
Rodnyje zierniaty. Knižka dla školnaho čytańnia hod II i III. U aprawie 1 r., biez apr.	.85 „
Jak prawilna pisać pa biełarusku	10 „

Wilnia, Zawalnaja 7.
Biełaruskaja Kniharniu.

Spisak biełaruskich knižek.

Wiedajučy canu knihi, najlepiej prysłać hrošy napierad hetak taniej kaštuje pierasyłka.
Knižki aznačenyje *bis* — wyjšli łacinskimi i „ruskimi" literami.

Nawukowyje dastupnyje dla usich.

	Cena rub. kp.
bis Jan Barszczeŭski, pierszy biełaruski piśmiennik. Biograficzny narys. R. Zemkewicza	— 20
Praktycznyje rady ab harodnictwie	— 7
Гутаркі аб нeбі і зямлі з рысункамі	— 15
bis Cukier; W. Trojcy	— 3
bis Hutarki ab haspadarcy	— 3
bis Jak ratawać uzdutuju žywiołu	— 3
bis Jak baranicca ad chalery	— 1
bis Jak rabić dobryje ramowyje wulli	— 5
bis Ziamielnaja sprawa u Nowaj Zelandii	— 3
bis Karotkaja historyja Biełarusi — Własta	— 60
Bł. Andrej Baboła mučynik	— 5
Pčalina—žywiołka małaja a karyści daje mnoha	— 30
Як багацеюц чэскіе селяне	— 10
Як выбірецдэпутетоў у Гас. Думу	— 5
Na darozi da nowaho žyćcia. A. Nowiny	— 25
Alkahol	— 5
Rady dla matak	— 3
Św. Jazafat Kuncewič	— 5
Našto biełarusam hazety	— 5
Kolki słoŭ ab dziawoczaj opratcy na Biełarusi	— 10

Biełaruskije muzykalnyje twory.

Беларускі песеннік з нотамі	— 1
Biełaruskije pieśni z notami. I čaść. Sabraŭ A. Hrynlewič	— 3
Biełaruskije pieśni z notami. II čaść. Sabraŭ A. Hrynlewič i A. Zaziula	— 25
Беларускіе песьні разложэные на 4 галасы; адна песьня у 4 галасох 10 к., кожны голас	— 3
Чамуж мне ня пецъ. Ой ляцелі гусі. Дый кудыж ты. Ой пайду я лугам. Ды ўжо сонейка.	
bis A chto tam idzie? J. Kupały, muz. Rohoŭskaha	— 10

Hadawiki.

Nasza Niwa 1906 hodu .	1 r. — k.	Naswa za Ni 1910 hodu . .	3 r. —
„ „ 1907 „ .	15 „ —	„ „ „ 1911 „ . .	3 „ —
„ „ 1908 „ .	5 „ —	„ „ „ 1912 „ . .	5 „ —
„ „ 1909 „ .	3 „ —	„ „ „ 1913 „ . .	3 „ —

Kalendary 1910, 1911, 1912, 1913, 1914 h. pa 15 k., 1915 h. 20 k., 1916 h. pa 15 k., 1917 h. pa 20 k.

Wilnia, Zawalnaja 7.

Wyjšou z druku i pradajecca

Biełaruski Kalendar na 1918 hod.

Katalickije światcy—pa nowamu stylu, prawasłaŭnye—pa staramu.
Cena 50 fen.
Dastać možna ŭ Biełaruskaj Kniharni, Wilnia, Zawalnaja 7.

u subotu 30 marca u sali Biełaruskaha klubu (Św. Jurski 20)

buduć pastaŭleny biełaruskije wialikatydniowyje

MISTERYI

Zmiest: I. Wieści a Chryscie.
II. U Ahrojcu.
III. U Piłata.

Bilety at 3 marak da 30 fen. zahadzia možna kupiać u Biełaruskaj Kniharni Zawalnaja № 7.

Wyjšla z druku i pradajecca nowaja knižka:

Našy Pieśniary

Socyalna-literaturnyje narysy ANTONA NOWINY.
CENA 1 marka
Dastać možna ŭ Biełaruskaj Kniharni, Zawalnaja wul. 7.



Drukowana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar Jazep Sałаwiej.